



ks. Radosław Rychlik

MADONNY EUROPY

ROZWAŻANIA
NA NABOŻEŃSTWA
MAJOWE



Ks. Radosław Rychlik

MADONNY EUROPY

Rozważania na nabożeństwa majowe

Ks. Radosław Rychlik

MADONNY EUROPY

Rozważania na nabożeństwa majowe

© by Wydawnictwo BIBLOS, Tarnów 2015

ISBN 978-83-7793-309-1

Nihil obstat
Tarnów, dnia 26.03.2015 r.
ks. dr hab. Janusz Królikowski, prof. UPJPII

Imprimatur
OW-2.2/32/15, Tarnów, dnia 27.03.2015 r.
Wikariusz generalny
† *Stanisław Salaterski*

Projekt okładki:
Mateusz Kowal

Druk: *Poligrafia Wydawnictwa Biblos*

Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej

Biblos

Plac Katedralny 6, 33-100 Tarnów

tel. 14-621-27-77

fax 14-622-40-40

e-mail: biblos@biblos.pl

<http://www.biblos.pl>

Spis treści

1 maja – Miejsce Maryi w Europie.....	7
2 maja – Lourdes (<i>Francja</i>).....	11
3 maja – Ostra Brama (<i>Litwa</i>).....	15
4 maja – Marija Bistrica (<i>Chorwacja</i>).....	19
5 maja – Loreto (<i>Italia</i>).....	23
6 maja – Montserrat (<i>Hiszpania</i>).....	27
7 maja – Oropa (<i>Italia</i>).....	31
8 maja – Vicenza (<i>Italia</i>).....	35
9 maja – Covadonga (<i>Hiszpania</i>).....	39
10 maja – Le Puy-en-Velay (<i>Francja</i>).....	43
11 maja – Rue du Bac (<i>Francja</i>).....	47
12 maja – Altötting (<i>Niemcy</i>).....	51
13 maja – Fatima (<i>Portugalia</i>).....	55
14 maja – Knock (<i>Irlandia</i>).....	59
15 maja – La Salette (<i>Francja</i>).....	63
16 maja – Brezje (<i>Słowenia</i>).....	67
17 maja – Agłona (<i>Łotwa</i>).....	71
18 maja – Einsiedeln (<i>Szwajcaria</i>).....	75

19 maja – Banneux (<i>Belgia</i>).....	79
20 maja – Mariapocs (<i>Węgry</i>).....	83
21 maja – Sewilla (<i>Hiszpania</i>)	87
22 maja – Maastricht (<i>Holandia</i>).....	91
23 maja – Mariazell (<i>Austria</i>).....	95
24 maja – Mellieha (<i>Malta</i>).....	99
25 maja – Walsingham (<i>Wielka Brytania</i>).....	103
26 maja – Saragossa (<i>Hiszpania</i>).....	107
27 maja – Zarwanica (<i>Ukraina</i>)	111
28 maja – Rocamadour (<i>Francja</i>).....	115
29 maja – Syrakuzy (<i>Italia</i>).....	119
30 maja – Żyrowice (<i>Białoruś</i>)	123
31 maja – Rzym (<i>Italia</i>).....	127

1 maja

MIEJSCE MARYI W EUROPIE

Rozpoczynamy miesiąc maj. Z radością obserwujemy tętniącą życiem przyrodę: ukwiecone łąki, soczystą zieleń drzew, szumiące coraz bardziej łąny zbóż. Zapomnieliśmy już o zimie. Z zachwytem patrzymy, jak wszystko wokół rozkwita.

W tym czasie w sposób szczególny pragniemy dziękować dobremu Bogu za Maryję. Wszak Ona jest najdoskonalszym kwiatem tej ziemi. Wszak Ona wydała na świat najpiękniejszego z synów ludzkich. Wszak Ona jest naszą Matką i Królową.

Tradycyjnie w miesiącu maju gromadzimy się na nabożeństwach ku czci Bogarodzicy Dziewicy Maryi. Uwielbiamy Opatrzność Bożą, że dała nam Maryję za naszą Matkę. Dziękujemy za wszelkie łaski i dary, które za pośrednictwem Najświętszej Paniienki uprosiliśmy u Boga. Każdy z nas ma zapisane w pamięci historie prywatnych modlitw, z którymi zwracał się do Maryi. Każdy z nas wspomina przykre wydarzenia ze swego życia, w których prosił Bogarodnicę o ratunek. Każdy z nas nosi w sercu niezmierną wdzięczność do Matki Bożej za wyproszone łaski, otrzymaną pomoc, błogosławieństwo i pociechę.

Nasza obecność na nabożeństwach majowych jest publicznym przyznaniem się do Boga i Matki Najświętszej. W świątyniach, przed kapliczkami, przy polnych krzyżach zbierają się w tym miesiącu wierni, aby publicznie okazać Maryi wdzięczność za otrzymane dary. Przybywamy w tym szczególnym czasie do Matki nie tylko po to, aby Ją prosić,

ale przede wszystkim po to, aby dać wyraz naszej wdzięczności. Nie wstydzimy się swej wiary. Nie wstydzimy się przyznać do Boga, Kościoła i Maryi. Nie wstydzimy się publicznie pokazać, że Bóg i wiara są dla nas największymi wartościami.

To świadectwo wiary i pobożności maryjnej jest o tyle ważne, że otaczający nas świat często zapomina o Bogu. Coraz częściej słyszymy, że Bóg jest niepotrzebny, bo człowiek jest samowystarczalny. Niepopularne są przykazania Boże, gdyż stawiają wymagania. Trudno współczesnemu człowiekowi przyjąć naukę o grzechu i odpowiedzialności za swe czyny. Lepiej wmawiać sobie i wszystkim dokoła, że każdy jest wolny i podejmuje takie decyzje, które dla niego są korzystne.

Pobożność maryjna przedstawiana jest jako niedzisiejsza. Współczesny Europejczyk zapomniał o Bogu. Nie da się ukryć, że władze naszego kontynentu bardzo starają się usunąć Boga z przestrzeni życia publicznego. Promowany styl życia nie zawiera w sobie akcentu chrześcijańskiej moralności, ducha modlitwy i zawierzenia Matce Bożej.

Chociaż dziś jednocząca się Europa dystansuje się od wartości, które niesie Kościół katolicki, nie można zaprzeczyć temu, że to właśnie katolicy stali u fundamentów Wspólnoty Europejskiej. Chociaż dziś ucieka się od symboliki religijnej, nie da się zakwestionować tego, że dwanaście gwiazd na fladze Unii Europejskiej ma swoje źródło w obrazie „Niewiasty obleczonej w słońce” opisanym w Apokalipsie (por. Ap 12,1). Europa przez wieki związana była z Kościołem katolickim i pobożnością maryjną. Wielcy święci, ludzie Kościoła, czcicielki Matki Bożej odcisnęli niezatarte piętno na kulturze naszego kontynentu. Przemierzając różne kraje Europy, widzimy sieć sanktuariów maryjnych, do których wierni nieustannie

pielgrzymują, aby oddać cześć Maryi. Pobożność maryjna była przez wieki wyznacznikiem czystości wiary, umiłowania Kościoła, zawierzenia swych losów Opatrzności Bożej. Bóg poprzez Maryję pragnie ożywić naszą wiarę i wskazywać drogę życia uczciwego i spełnionego. Stwórca wciąż opiekuje się nami i za pośrednictwem Bogarodzicy udziela swych szczególnych łask w wielu sanktuariach maryjnych rozsianych po całej Europie. O tej szczególnej obecności Maryi na Starym Kontynencie świadczy historia powstania flagi zjednoczonej Europy.

W maju 1949 roku w Strasburgu powstała Rada Europy. Nie miała ona władzy politycznej, a jej celem było położenie podwalin pod przyszłą federację europejską. Rok później ogłoszono otwarty konkurs na flagę przyszłej wspólnoty krajów Europy. Młody alzacki artysta Arsène Heitz wykonał projekt, który przedstawiał krąg dwunastu złotych gwiazd na błękitnym tle. Inspiracją był dla niego tekst z Apokalipsy o „Niewieście obleczonej w słońce” z koroną na głowie. Sam Heitz, jak później wyznał, był gorącym czcicielem Maryi. Rada Europy spośród 101 projektów, które napłynęły z całego świata, wybrała właśnie jego projekt. Przewodniczącym komisji wybierającej nową flagę był Żyd Paul Levy. Wybór ten nie miał więc charakteru wyznaniowego. Błękitna flaga Europy z dwunastoma gwiazdami została oficjalnie przyjęta 8 grudnia 1955 roku w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Maryi. I tym razem nie kierowano się motywami religijnymi. Na wybór daty miał wpływ kalendarz politycznych wydarzeń. Trzema największymi orędownikami zjednoczenia, zwanymi „ojcami Europy”, byli ludzie głęboko wierzący: Niemiec Konrad Adenauer, Włoch Alcide de Gaspari i Francuz Robert Schuman. Byli oni przywódcami partii chrześcijańskich w swych krajach.

Tak samo jak znak „Niewiasty obleczonej w słońce” widnieje na fladze zjednoczonej Europy, tak Maryja obecna jest w życiu naszego kontynentu. W tegorocznych rozważaniach maryjnych odbędziemy pielgrzymkę po sanktuariach maryjnych Europy. Zobaczymy bogactwo i różnorodność lokalnych tradycji maryjnych. Poznamy historię miejsc, w których Maryja przemówiła do świata. Pochylimy się nad wiarą ludzi, którzy przez wieki pielgrzymowali do Matki Bożej. Niechaj ta duchowa pielgrzymka umocni naszą wiarę i ubogaci pobożność. Nie tylko Polacy kochają Maryję. Nie tylko w naszym kraju czczona jest Bogarodzica. Nie tylko na tej ziemi rozkwita kult maryjny. Cała Europa należy do Matki Bożej. Cała Europa okryta jest płaszczem Jej opieki. Udajmy się w tę duchową pielgrzymkę ze słowami modlitwy św. Bernarda, wielkiego czciciela Matki Bożej:

„Jeśli wznoszą cię wiatry pokus, jeśli wpadniesz na skały zamętu – patrz na Gwiazdę, wołaj Maryję. Jeśli upadasz pod falami pychy, ambicji, osiągnięcia, zazdrości – patrz na Gwiazdę, wołaj Maryję. Jeśli gniew, skąpstwo, podniety cięlesne wstrząsałyby stateczkiem umysłu – patrz na Maryję. Jeśli poruszony ogromem przestępstw, zasmucony brzydota sumienia, przerażony grozą sądu zaczynasz osuwać się w otchłań smutku, przepaść depresji – pomyśl o Maryi. W niebezpieczeństwach, w kłopotach, w wątpliwościach myśl o Maryi, przywołuj Maryję. Niech to imię nie schodzi z ust, nie schodzi z serca, a jeśli chcesz uprosić Jej wstawiennictwa, nie zaniedbuj naśladowania Jej życia. Idąc za Nią, nie zbłądzisz; prosząc Ją, nie stracisz nadziei; o Niej myśląc, nie pomylisz się. Trzymany przez Nią nie upadniesz; pod Jej opieką nie zaznasz błędu”.

Amen.

LOURDES (FRANCJA)

Na południu Francji, u podnóża Pirenejów znajduje się pewna miejscowość. Przez wieki niewielu o niej słyszało. Życie płynęło w niej leniwie. Ludzie, żyjący ubogo, zajmowali się swymi codziennymi obowiązkami. W XIX wieku powoli docierał tam postęp technologiczny, w świadomości mieszkańców zaś ciągle żywa była jeszcze pamięć Wielkiej Rewolucji Francuskiej, która w wielu ludzkich sercach zrodziła niechęć, obojętność, a wręcz wrogość do Boga i Kościoła. Płynąca tamtymi rejonami szeroka rzeka Gave zapewniała obfitość wody, jednak niepokoiła także swymi wiosennymi wylewami. Jednak właśnie to miejsce wybrała sobie Matka Boża, aby przekazać światu swoje orędzie i potwierdzić niedawno ogłoszony dogmat o swym niepokalanym poczęciu. W pobliżu szerokiej rzeki Gave wytrysnąć miało niewielkie źródło, z którego woda przyniesie ratunek i ulgę w cierpieniu tysiącom, a wręcz milionom pielgrzymów. Z tego miejsca wypłynąć miał także potok niezliczonych łask, które wierni za przyczyną Matki Bożej wypraszać będą u wszechmocnego Boga.

Tym miejscem jest Lourdes, najbardziej znane w Europie sanktuarium maryjne. Corocznie przybywa tutaj 6 milionów pątników chcących zaczerpnąć siłę i wiarę od Maryi. Tutaj dokonały się liczne uzdrowienia z nieuleczalnych chorób. Jeszcze większa liczba pielgrzymów odzyskała w Lourdes życie duchowe poprzez nawrócenie, zrozumienie konieczności dźwignia życiowego krzyża i wyznanie swych

grzechów w sakramentalnej spowiedzi. Codzienna procesja eucharystyczna gromadzi wielką liczbę chorych, którzy modlą się o uzdrowienie i pociechę w strapieniu. Każdego dnia tysiące wiernych uczestniczą w procesji różańcowej, aby Matkę Bożą z Lourdes prosić o błogosławieństwo i pomoc. Niegdyś małe Lourdes obecnie nieustannie tętni życiem. Wciąż napływają tutaj rzesze pielgrzymów, którzy pragną uklęknąć przed swą Matką i prosić Ją o ratunek i opiekę.

Historia objawień Matki Bożej, jak i powstanie sanktuarium w Lourdes wiąże się z osobą młodej dziewczyny – Bernadety Soubirous. Urodziła się ona 7 stycznia 1844 roku. Była córką ubogiego młynarza. Miała sześcioro rodzeństwa. Wiara, którą wyniosła z domu, ugruntowana została uczęszczaniem na katechezę prowadzoną przez miejscowego kapłana. Bernadeta była dziewczynką bardzo uczciwą i prostolinijną. Właśnie tę młodą, niewykształconą osobę wybrała sobie Matka Boża, aby przekazać światu swe orędzie o odwiecznej miłości Boga do człowieka. Bernadeta stała się pokornym narzędziem w ręku Bożej Opatrzności.

Wszystko rozpoczęło się 11 lutego 1858 roku. Tego dnia młoda dziewczyna Bernadeta Soubirous udała się ze swą siostrą Toinette i koleżanką Jeanee Abadie na poszukiwanie gałęzi na opał. Przechodząc obok groty Massabielle, w której czasem pasterze przetrzymywali pasące się nieopodal świnię, młoda Bernadeta usłyszała dziwny szum podobny do dźwięku wiatru. W niewielkim zagłębieniu groty dziewczyna ujrzała postać pięknej kobiety, która gestem swej dłoni zaprosiła ją do siebie. Tak to wydarzenie opisuje sama Bernadeta: „Kiedy Ją zobaczyłam, przetarłam oczy, sądząc, że mi się przywidziało. Zaraz też włożyłam rękę do kieszonki i znalazłam swój różaniec. Chciałam przeżegnać się, ale nie mogłam unieść opadającej ręki. Do-

piero kiedy Pani uczyniła znak krzyża, wtedy i ja drżącą ręką spróbowałam i udało się. Równocześnie zaczęłam odmawiać różaniec. Także Pani przesuwiała ziarenka różańca, ale nie poruszała wargami. Kiedy skończyłam odmawianie, widzenie ustało natychmiast”.

Takich niezwykłych spotkań Maryi z Bernadetą będzie osiemnaście. Młoda dziewczyna o wszystkim opowiadała bliskim. Oczywiście początkowo nikt nie dawał wiary młodej dziewczynce. Miejscowe władze niechętnie Kościołowi widziały w tych wydarzeniach spisek inspirowany chęcią nieuczciwego zysku. Bernadeta była w związku z tym wielokrotnie przesłuchiwana. Otrzymała też zakaz, aby nie udawać się do groty Massabielle. Jednak wezwanie Maryi okazało się silniejsze. Powoli gromadzili się tam wraz z Bernadetą coraz liczniejsi wierni. Wszyscy odmawiali różaniec i prosili, aby młoda dziewczyna wypraszała im łaski u Niepokalanej.

Kolejne niezwykłe wydarzenia potwierdzały prawdziwość lurdzkich objawień. Maryja prosiła, by kapłani wybudowali w pobliżu groty Massabielle kaplicę ku Jej czci, gdzie mogliby gromadzić się wierni, nakazała też Bernadecie, aby odnalazła maleńkie źródło, które wytrysnęło ze skały, nad którą się ukazywała. Wypływająca z niego woda miała mieć moc uzdrowieńczą. Pierwsza przekonała się o tym prosta chłopka Latapie, która nie mogła poruszać swą dłońią. Po obmyciu w źródleku odzyskała sprawność w chorej ręce. Był to pierwszy medycznie potwierdzony cud, który dokonał się w tym miejscu. W przyszłości takich cudów będą setki i tysiące.

Objawienia Maryi zakończyły się 16 lipca 1858 roku. Zostały one uznane za prawdziwe przez władze kościelne. Obecnie rzesze pielgrzymów przybywają do Lourdes nie-

*Dalsza część książki dostępna w wersji
pełnej.*

